



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej C. Towarzystwa Ubezpieczeń spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 2 listopada 2021 r., I AGa 297/21,
w sprawie z powództwa T. spółki jawnej w L.
przeciwko C. Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) oddala wniosek powoda o zasądzenie na jego rzecz od
pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.**

Monika Koba

Agnieszka Piotrowska

Marta Romańska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od
pozwanego W. Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz powoda T. sp. jawnej

w Lubinie (dalej T.) kwotę 20 000 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, że 29 września 2016 r. powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z G. Towarzystwem Ubezpieczeń SA z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) przewoźnika drogowego na okres od 1 października 2016 r. do 30 września 2017 r. na warunkach szczegółowo opisanych w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. Na podstawie zlecenia transportowego wystawionego przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe T.1 (dalej T.1), z którym T. stale współpracował, powód przyjął do realizacji usługę przewozu międzynarodowego części samochodowych. Nadawcą przesyłki był V. sp. z o.o. z siedzibą w P., zaś odbiorcą V. AG z siedzibą w S. (Niemcy). W toku wykonywania tego przewozu doszło w dniu 11 września 2017 r. do wypadku drogowego, w wyniku którego przesyłka ulega częściowemu uszkodzeniu, co zostało odnotowane w liście przewozowym oraz protokole przyjęcia przesyłki przez odbiorcę z 18 września 2017 r.

V. AG obciążył T.1 kosztami uszkodzenia przesyłki, ustalonymi na kwotę 48 493,68 euro. W dniu 20 marca 2018 r. odbiorca zgłosił T.1 roszczenie reklamacyjne z tego tytułu. Notą księgową nr 4/04/2018 z 23 kwietnia 2018 r., doręczoną powodowi 30 kwietnia 2018 r., T.1 obciążył powoda kwotą 48 493,68 euro z tytułu powyższej szkody, wskazując na reklamację V. AG. W dniu 11 września 2017 r. T.1 zgłosił wypadek oraz szkodę w przewożonej przesyłce pozwanemu jako ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej powoda. Pozwany ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne, a następnie decyzją z 12 kwietnia 2019 r. odmówił wypłaty odszkodowania na rzecz T.1, powołując się na upływ jednorocznego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 32 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CRM) sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238 z późn. zm., dalej: „Konwencja CMR” lub „CMR”). Pozwany wskazał, że reklamacja złożona powodowi przez T.1 w dniu 30 kwietnia 2018 r. była nieskuteczna i nie spowodowała zawieszenia biegu rocznego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, albowiem w dniu

jej złożenia powodowi, T.1 nie zapłacił jeszcze odszkodowania na rzecz V. AG. Pozwany podniósł, że T.1 uregulował kwotę 20 000 euro na rzecz V. AG w dniu 15 marca 2019 r. i dopiero od tego momentu, stał się poszkodowanym uprawnionym do żądania naprawienia szkody przez powoda (jego ubezpieczyciela); w tej dacie upłynął już jednak, zdaniem pozwanego, roczny termin przedawnienia liczony od dnia wydania odbiorcy uszkodzonej przesyłki w dniu 18 września 2017 r. Po rozpoznaniu odwołania T.1, pozwany ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko odmowne w decyzji z 3 października 2019 r. W tej sytuacji T.1 nie wypłacił powodowi należności za inne wykonane przez powoda usługi, objęte fakturami na kwotę 209 691,59 zł, zatrzymując tę kwotę na poczet należności wynikającej z noty księgowej nr 4/04/2018 z 23 kwietnia 2018 r. W kwietniu 2020 r. powód zgłosił pozwanemu roszczenie o naprawienie szkody wynikającej z zatrzymania przez T.1 należnej powodowi kwoty 209 691,59 zł. Pozwany odmówił spełnienia tego świadczenia, powołując się na opisane wyżej decyzje, a nadto podniósł, że z polisy OC realizowane są jedynie roszczenia osób trzecich, a nie ubezpieczonego i odmówił wydania ponownej decyzji w sprawie.

Opierając się na tych ustaleniach faktycznych, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości na podstawie art. 3, 17 i 32 Konwencji CMR oraz art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. Sąd podniósł, że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował powstania szkody, jej rozmiaru ani własnej za nią odpowiedzialności w granicach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej łączącej go z powodem. Odmówił spełnienia świadczenia jedynie ze względu na przedawnienie roszczenia odszkodowawczego T.1 wobec powoda. W ocenie Sądu, nie doszło jednak do przedawnienia tego roszczenia ze względu na skuteczne złożenie przez T.1 w dniu 30 kwietnia 2018 r, a zatem przed upływem roku od dnia wydania uszkodzonej przesyłki w dniu 18 września 2017 r., pisemnej reklamacji do rąk powoda jako przewoźnika. Złożenie reklamacji spowodowało zawieszenie biegu przedawnienia, które nie ustało ze względu na to, że powód nie odrzucił tej reklamacji. Dla skuteczności reklamacji, złożonej powodowi przez T.1 w dniu 30 kwietnia 2018 r., nie miał znaczenia, zdaniem Sądu, fakt, że T.1 nie zapłacił jeszcze wówczas odszkodowania na rzecz V. AG. T.1 jako przewoźnik umowny został obciążony obowiązkiem naprawienia skonkretyzowanej

szkody powstałej w wyniku uszkodzenia przesyłki przez złożenie przez V. AG stosownej reklamacji i jako zleceniodawca transportu wezwał powoda jako swojego podwykonawcę, bezpośrednio odpowiedzialnego za tę szkodę jako przewoźnik faktyczny, do jej naprawienia.

Apelacja pozwanego wniesiona od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 2 listopada 2021 r. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 32 ust. 2 Konwencji CMR polegające na przyjęciu, że T.1 jako przewoźnik umowny był uprawniony do złożenia reklamacji powodowi jako przewoźnikowi faktycznemu, także w sytuacji w której T.1 nie zapłacił odszkodowania odbiorcy towaru i wadliwe uznanie, że nie doszło do przedawnienia roszczenia przewoźnika umownego (T.1) względem podwykonawcy (powoda), podczas gdy przewoźnik umowny, wobec braku zapłaty odszkodowania na rzecz odbiorcy, nie stał się podmiotem uprawnionym, co oznacza, że złożona przez niego reklamacja nie wywołała skutków prawnych, bieg terminu przedawnienia nie uległ zawieszeniu i tym samym roszczenie przewoźnika umownego T.1 wobec powoda uległo przedawnieniu. Skarżący zarzucił także naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że w sprawie wystąpił wypadek ubezpieczeniowy, za który pozwany ponosi odpowiedzialność, podczas gdy roszczenie T.1 jako przewoźnika umownego wobec powoda uległo przedawnieniu, co oznacza, powód nie był zobowiązany do zapłaty odszkodowania na rzecz T.1, a zatem powód nie może domagać się skutecznie jego zwrotu od własnego ubezpieczyciela.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie było bezsporne, że pozwany ubezpieczyciel na podstawie łączącej go z powodem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odpowiadał w granicach odpowiedzialności powoda za szkodę wyrządzoną podczas wykonywania przez powoda działalności gospodarczej w charakterze przewoźnika w transporcie międzynarodowym. Pozwany nie kwestionował faktu zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę, czyli wypadku komunikacyjnego objętego umową,

faktu powstania szkody i jej rozmiaru. Odmówił spełnienia świadczenia odszkodowawczego, powołując się wyłącznie na przedawnienie roszczenia uprawnionego, czyli T.1 przeciwko powodowi o zapłatę odszkodowania. Ten pogląd nie jest jednak uzasadniony, a Sąd drugiej instancji oddalając apelację, nie dopuścił się naruszenia przepisów wskazanych w skardze kasacyjnej.

Szkoda powstała w czasie wykonywania przez powoda transportu międzynarodowego, a zatem znajdują do niej zastosowanie przepisy Konwencji CMR. Zasady odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z Konwencji CMR w relacji nadawca - przewoźnik - podwykonawca przewozu - odbiorca każdorazowo wymagają ustalenia treści stosunków prawnych łączących wymienione podmioty i ich wzajemnych zależności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2019 r., IV CSK 415/18). Stronami umowy przewozu jest zawsze nadawca i przewoźnik. Nadawcą jest podmiot, który zleca przewoźnikowi przewóz towaru i zaciąga wzajemne zobowiązanie zapłaty na jego rzecz wynagrodzenia za przewóz. Przewoźnik (umowny) może stosownie do art. 3 CMR posłużyć się podwykonawcą przy realizacji tej umowy, przewoźnika umownego łączy wtedy z podwykonawcą (przewoźnikiem faktycznym) odrębny stosunek prawny. Zgodnie z art. 3 CMR przewoźnik odpowiada jak za swoje działania, za czynności i zaniedbania swoich pracowników i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swoich funkcji. Zaangażowanie przez przewoźnika osoby trzeciej nie prowadzi do powstania pomiędzy podwykonawcą i nadawcą stosunku prawnego, a zawarta umowa przewozu wiąże wskazanych w niej przewoźnika i nadawcę, stąd osoba uprawniona może dochodzić roszczeń tylko od przewoźnika, z którym nadawca zawarł umowę. Osobą legitymowaną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w substancji towaru jest, w świetle Konwencji CMR, nadawca albo odbiorca, w zależności od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania towarem. Prawo to wygasa po stronie nadawcy, zgodnie z art. 12 ust. 2 Konwencji CMR, z chwilą wykonania przez odbiorcę uprawnień, o których mowa w art. 13 ust. 1 Konwencji CMR, a postacią substytutu tego prawa do rozporządzania towarem jest m.in. dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Z chwilą więc bezspornego przekazania odbiorcy za pokwitowaniem przesyłki wraz z drugim egzemplarzem listu

przewozowego, odbiorca, a nie nadawca, jest uprawniony do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w przesyłce

Zgodnie z art. 17 ust. 1 i 2 CMR przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Przewoźnik jest zwolniony od tej odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć, i których następstwom nie mógł zapobiec. Zgodnie z tym przepisem, T.1 jako przewoźnik umowny ponosił w tej sprawie odpowiedzialność za uszkodzenie przesyłki w toku przewozu w wyniku wypadku komunikacyjnego. Bezsporne było, że uszkodzona przesyłka została protokolarnie odebrana przez odbiorcę wskazanego w liście przewozowym, czyli V. AG i to odbiorca stał się uprawniony do zgłaszania roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika umownego. Stosownie do art. 32 ust. 1 CMR, roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających Konwencji, przedawniają się po upływie jednego roku. Jednak w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata. Przedawnienie biegnie: a) w przypadkach częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy - począwszy od dnia wydania; b) w przypadkach całkowitego zaginięcia - począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, albo, jeżeli termin nie był umówiony - począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika; c) we wszystkich innych przypadkach - począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu. Dnia, wskazanego wyżej jako wyjściowy dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia.

Art. 32 ust. 2 CMR przewiduje, że reklamacja pisemna zawiesza przedawnienie aż do dnia, w którym przewoźnik na piśmie odrzuci reklamację i zwróci załączone do niej dokumenty. W razie częściowego przyjęcia reklamacji bieg przedawnienia wznawia się tylko dla tej części reklamacji, która pozostaje sporną. Dowód otrzymania reklamacji lub odpowiedzi na nią oraz zwrotu jej załączników

cięży na stronie, która się powołuje na ten fakt. Reklamacje późniejsze w tym samym przedmiocie nie zawieszają przedawnienia.

Z wiążących Sąd Najwyższy, przy rozpoznaniu skargi, ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że odbiorca uszkodzonej przesyłki, czyli V. AG z siedzibą w Niemczech, doręczył pisemną reklamację w sprawie uszkodzenia przesyłki do rąk przewoźnika umownego, czyli T.1, przed upływem roku od dnia wydania towaru, co zgodnie z art. 32 ust. 1 CMR spowodowało zawieszenie biegu rocznego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przysługującego odbiorcy, wobec tego przewoźnika. Zawieszenie biegu terminu przedawnienia trwa do chwili wystąpienia zdarzeń określonych w art. 32 ust. 2 Konwencji CMR (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2007 r., III CSK 150/07, OSNC-ZD 2008/2/53). W sprawie nie ma ustaleń, aby T.1 odrzucił tę reklamację V. AG na piśmie i zwrócił załączone dokumenty odbiorcy (art. 32 ust. 2 CMR), stąd zawieszenie biegu terminu przedawnienia roszczenia odbiorcy wobec przewoźnika umownego nie uległo zakończeniu. Podobnie, doręczenie powodowi przez jego zleceniodawcę, czyli T.1, pisemnej noty księgowej, którą należy zakwalifikować jako pisemną reklamację w rozumieniu przywołanego art. 32 CMR (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2003 r., IV CK 264/02)), także nastąpiło przed upływem roku od dnia wydania uszkodzonej przesyłki oraz także spowodowało zawieszenie biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przysługującego T.1 wobec powoda. Bieg zawieszenia roszczenia T.1 wobec powoda nie zakończył się, skoro brak ustaleń, że powód odrzucił tę reklamację T.1 i zwrócił załączone do niej dokumenty.

Wbrew stanowisku ubezpieczyciela, nie doszło zatem do przedawnienia opisanych roszczeń odszkodowawczych. Powód nie kwestionował własnej odpowiedzialności za szkodę w przesyłce i obaj kontrahenci, czyli T.1 i powód oczekiwali, jak się wydaje, na zakończenie postępowania likwidacyjnego i wypłatę przez pozwanego ubezpieczyciela na rzecz T.1 odszkodowania z tytułu OC powoda, do czego jednak nie doszło wobec odmownej decyzji pozwanego ubezpieczyciela. Stosownie do art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku,

a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Art. 822 § 1 i 2 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. § 2 Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczającego (ubezpieczonego) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004, nr 708, poz.15, wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, PUG 1989, nr 10-12, s.310 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). W tej sytuacji, skoro nie doszło do, mylnie przyjętego przez pozwanego, przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, T.1 wypłacił odbiorcy odszkodowanie w kwocie 20 000 euro i obciążył nim następnie swojego zleceniobiorcę, czyli powoda, zaszyły podstawy do uwzględnienia jego powództwa skierowanego przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi, jak trafnie przyjęły Sądy *meriti*.

W tym stanie rzeczy, orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.). Wniosek przeciwnika skargi o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego podlegał oddaleniu, wobec złożenia odpowiedzi na skargę po upływie ustawowego terminu, a co za tym idzie, wobec nieskuteczności zawartego w niej wniosku o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego.

Monika Koba

Agnieszka Piotrowska

Marta Romańska

(A.D.)

[a.]